

Czy nowy sposób rejestracji spółki z o.o. utrudnia działalność przedsiębiorcy?

Przepisy Kodeksu spółek handlowych dotychczas umożliwiały rejestrację spółek z o.o. przez Internet. W połowie lipca tego roku Ministerstwo Sprawiedliwości wprowadziło zmiany w sposobie rejestracji spółek, co wymaga posługiwania się kwalifikowanym podpisem elektronicznym. Czy oznacza to powrót do „tradycyjnych”, bardziej czasochłonnych sposobów rejestracji spółek?

Przepisy Kodeksu spółek handlowych przewidują możliwość rejestracji spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przez Internet, bez wymogu zawarcia umowy spółki w formie aktu notarialnego. Było to dużym uproszczeniem dla przedsiębiorców, gdyż nie ponosili oni kosztów notarialnych związanych z samym faktem zawiązania spółki oraz nie istniała potrzeba udania się do notariusza, wszelkie czynności mogły być dokonywane zdalnie. Jednakże zmiany wprowadzone przez ustawodawcę mogą spowodować odejście od tej formy rejestracji ku powszechnie znanym sposobom.

Dotychczas w celu zawiązania spółki przez Internet wystarczył zwykły podpis elektroniczny, który uzyskiwany był poprzez założenie konta w systemie teleinformatycznym Ministerstwa Sprawiedliwości. Umożliwiało dokonywanie to innych czynności związanych z dalszą rejestracją spółki w systemie S24. Nie wymagało to ujawnienia szczegółowych danych osobowych a jedynie imię, nazwisko, PESEL, adres do korespondencji.

W połowie lipca tego roku została wprowadzona zmiana, która przewiduje brak możliwości korzystania ze zwykłego podpisu elektronicznego, którego ratio legis jest zwiększenie pewności obrotu prawnego. Konieczność wprowadzenia tych zmian uzasadniona została korzystaniem w sposób nieuprawniony z danych osobowych innych osób w celu zawiązania spółki w trybie S24. Może to utrudnić rejestrację spółki z o.o. niektórym przedsiębiorcom, którzy nie posiadają kwalifikowanego podpisu elektronicznego czy nie dysponują profilem zaufanym ePUAP.

Aktualnie by założyć spółkę poprzez stronę Ministerstwa Sprawiedliwości przy wykorzystaniu wzorca umowy istnieje wymóg posłużenia się kwalifikowanym podpisem elektronicznym bądź podpisem potwierdzonym przez zaufany profil ePUAP (art. 157¹ ksh). Przed wprowadzonymi zmianami uzyskanie podpisu elektronicznego nie wiązało się z żadnymi dodatkowymi czynnościami, po wprowadzeniu nowelizacji uzyskanie kwalifikowanego podpisu elektronicznego wymaga zawarcia umowy z podmiotem oferującym takie podpisy i opłacenie go. Koszt takiego podpisu na okres dwuletni aktualnie wynosi 300 zł.

Wprowadzenie wyżej wspomnianych zmian może doprowadzić do powrotu do „tradycyjnej” formy rejestracji spółek. Skutkiem tego będzie ponowne obciążenie sądów rejestrowych a co za tym idzie wydłużeniem czasu rejestracji spółki.

Nowelizacja tej formy rejestracji spółek jest sprzeczna z pierwotnym celem ustawodawcy wprowadzenia możliwości rejestracji spółek przez portal S24, ponieważ nakład pracy związany z rejestracją drogą internetową jest porównywalny z nakładami pracy przy tradycyjnej drodze rejestracji. Działania ustawodawcy są wewnętrznie sprzeczne. Reforma, która powinna ułatwić utworzenie spółki spowodowała znaczne utrudnienie dla założycieli.

Celem działania racjonalnego ustawodawcy jest wprowadzanie aktów prawnych, które przyczyniają się do wyeliminowania wszelkich problemów i nieścisłości w obrocie prawnym. Niestety po raz kolejny jesteśmy świadkami nieprzemyślanego postępowania, które w sposób pejoratywny jest odbierane przez adresatów wyżej wspomnianej reformy.

Dominika Marszałek, stażystka w LSW Leńnodorski Ślusarek i Wspólnicy